

Odzyskać Niemcy w NATO [FELIETON]

Realna i silna obecność Niemiec w zachodnim systemie bezpieczeństwa, ich gotowość do prawdziwego udziału w sojuszu nawet za cenę własnych ofiar to najważniejszy cel, jaki w relacjach z Berlinem należy sobie dzisiaj postawić. Leży on w interesie Europy i całego sojuszu, a szczególnie w interesie Polski – pisze Marek A. Cichocki w felietonie na łamach „Rzeczpospolitej”.

W obliczu napaści Rosji na Ukrainę i bohaterskiej obrony Ukraińców Niemcy mają świadomość swej politycznej klęski, ale też ogromnej odpowiedzialności za to, co się wydarzyło. Ta świadomość rodzi się oczywiście powoli i nie bez oporów – nikt chętnie nie przyznaje się do strasznych błędów.

Po kilku dniach i nie bez rosnących nacisków z zewnątrz Berlin w końcu ustąpił – i w sprawie ostatecznych sankcji Zachodu wobec Rosji, i w kwestii wysłania uzbrojenia dla Ukrainy. Dobrze więc uświadomić sobie, że obecna wojna zadecyduje o przyszłości Europy Wschodniej i Środkowej, ale też o tym, jakie miejsce Niemcy zajmą teraz w zachodnim systemie bezpieczeństwa.

W Polsce jest teraz wielu, którzy mogą odczuwać całkowicie uzasadnioną satysfakcję – czy nie ostrzegaliśmy niemieckich polityków, do czego może doprowadzić ich polityka wobec Kremla? Mogą

*W obliczu napaści Rosji na
Ukrainę i bohaterskiej obrony
Ukraińców Niemcy mają
świadomość swej politycznej
klęski*

odczuwać też
oburzenie, patrząc,
z jakimi oporami
Berlin
zaczyna przyjmować
do wiadomości
realia, do powstania
których sam tak
bardzo przyłożył

rękę. Jednak pytanie, które powinno nas już teraz najbardziej
zajmować, brzmi: co naszym zdaniem musi teraz powstać na gruzach
niemieckiej polityki wschodniej?

Nie może na pewno chodzić o to, by teraz w obliczu tak okrutnie
obnażonych błędów wzmacniać w Berlinie poczucie frustracji, która z
czasem przejdzie w resentment. Mając na uwadze trudną przyszłość,
która przed nami, musimy myśleć o tym, w jaki sposób sprawić,
by Niemcy wróciły do NATO.

Tak, Niemcy muszą wrócić do NATO, gdyż faktycznie nie tylko za
sprawą swych biznesowych strategii, które budowały od 20 lat z Rosją,
ale także na skutek stanu swych sił zbrojnych czy nastawienia
społecznego do polityki bezpieczeństwa Niemcy znajdują się dziś w
NATO właściwie tylko jedną nogą. Realna i silna obecność
Niemiec w zachodnim systemie bezpieczeństwa, ich gotowość
do prawdziwego udziału w sojuszu nawet za cenę własnych ofiar to
najważniejszy cel, jaki w relacjach z Berlinem należy sobie dzisiaj
postawić. Leży on w interesie Europy i całego sojuszu, a szczególnie w
interesie Polski.

Marek A. Cichocki

Felieton ukazał się w dzienniku „Rzeczpospolita”

Przeczytaj inne felietony Marka A. Cichockiego ukazujące się w „Rzeczpospolitej”